

Godło: **SYBIRIA**

Dzwon dla Anny Grzesiak

Bóg bywa hojny.
Wymyślił starość i aniołów.

Zgubiona w Kirgizji
Zrzekłam się starości.

Na zesłaniu umierałam
codziennie, udając że żyję.

Wszędzie mieszkała śmierć.
Nawet śnieg był trumną.

Pamięć mam czystą.
Byłam tylko dzieckiem.

Brudną pamięć
zostałam historii.

Goniły mnie ptaki
śpiewające treny.

Topniały anioły
zamrożone w chmurach.

Tak trudno wrócić.
Tak trudno zapomnieć.

Wiecznie głodna Rosja
zjada żywych i umarłych.

---- Milicz, 2012 -----

Dzwon dla Jadwigi Mierzejewskiej

Zesłani za Ural
przeżyliśmy cudem.

Cuda się zdarzają
więc nie musisz wątpić.

Kto umarł nie powie
już nigdy nic więcej.

Matka, ojciec i brat
milczą pod kamieniem.

Nadzieja była dobrym
kołem ratunkowym.

Więc żyłam nadzieją.
Przeżyłam więc jestem.

Życie mogło być słońcem
lecz stało się piekłem.

Przytulona do ziemi -
żyłam i przeżyłam.

Nic więcej nie powiem.
Krew mówi głosem krwi.

---- 2012, Milicz -----

Dzwon dla Małgorzaty Kacperskiej

Przez Wołyń na Sybir.
W wagonie z krowami.

Życie powinno być
chwilami zachwytu.

Można jeść trawę,
korę z drzew, pokrzywy.

Można nie jeść tydzień
i udawać uśmiech w Boże Narodzenie.

Mieć trzy serca.
Jedno dla matki, drugie dla ojca.
Trzecie dla Boga z piekła.

Zamknąć okno na życie.
Otworzyć na śmierć.

Po powrocie do Polski
przez rok mówiłam po rosyjsku.

Podobno matka Stalina
chciała go usunąć już
w trzecim miesiącu.

---- Milicz, 2012 -----